

# Shellerini x Szpaaq, Helikopter (feat. Śliwa, donG

Na dole szarpie pośpiech  
Wszyscy rachują tak jak Mos Def  
I widzę dół co wygląda niczym lej po bombi  
Spędziłem w nim dni, dni kleiły się w miesiące  
W oczach kolegów distroy maluje ...  
Upierd\* wszyscy tutaj niczym Kreuzberg  
Miejsce w którym talent pogrzebać najprościej jest  
W jakich barwach nabazgrzesz swój autoportret

Wisze nad miastem  
Tak jak benzopiren  
Płynie życie  
Przez te zatłoczone pięciolinie  
Zatrute myśli nam pompują jak przez wenflon w żyłę  
Bijemy grabę temu co tu mieszka piętro niżej

I dale wisze  
Bez ruchu niczym katatonik  
I patrzę jak się leci na pysk ....  
Choć mógłbym nie wiem  
Gdzieś się z żoną gubić w Katalonii  
Bez paranoi  
Wśród tych, których nie da się zastąpić

Życie ponad przyziemny chaos  
Ponad bloki szare  
Chcieli bym zawisnął na pozach  
Jako ...  
Zbyt długo utykałem w tej chorej społecznej fobii  
Budziłem się spadając, jak Kobe  
Tu szumowiny pragną  
Bym nogi łamał na prostej  
By wszystko co nawinę osiągnęło status lost tape  
Za linia wroga i setnym spalonym mostem